

Będą zmiany w Unii - rozmowa z trenerem Rafałem Smalcem

data aktualizacji: 2019.12.31 autor: Adam Michalski



Dla trenera Rafała Smalca sezon 2019/2020 jest trzecim na ławce trenerskiej Unii Skierniewice. (fot. Adam Michalski)

Sezon 2017/2018 Unia zakończyła sukcesem w postaci awansu do III ligi. Kolejne rozgrywki klub z ulicy Pomologicznej także mógł zaliczyć do udanych za sprawą 4. pozycji w lidze i zdobycia pucharu wojewódzkiego. Zmieniona w letniej przerwie drużyna jesienią spisywała się poniżej oczekiwań kibiców. - Jako trener odpowiadam przed władzą, która oczekuje ode mnie reakcji dotyczącej poprawy gry drużyny. Będą zmiany - mówi Rafał Smalec, trener Unii.

Piłkarze trzecioligowca ze Skierniewic za kilka dni rozpoczną przygotowania do rundy wiosennej sezonu 2019/2020. Tuż przed ich startem rozmawialiśmy z trenerem pierwszego zespołu Rafałem Smalcem na temat minionych sezonów, ostatniej rundy, zaburzonych przygotowań do drugiego sezonu w III lidze, o tym dlaczego zdecydował się pozostać na stanowisku trenera Unii i nie tylko.

Pracujesz w Skierniewicach trzeci sezon. Zawsze wszystko miałeś dużo wcześniej zaplanowane. Rozumiem, że już jakiś czas temu zapadły decyzje o sparingach, czy

rozpoczęciu przygotowań do wiosny?

- Nawet gdybym pożegnał się z pracą po rundzie jesiennej tego sezonu, to dobry zwyczaj jest taki, że nikomu nie zostawia się bałaganu. Sparingi były zaplanowane już wcześniej. Plan treningowy także jest, natomiast szczegóły są zawsze dogrywane w momencie, w którym wiemy jaką drużynę, jakich piłkarzy będziemy mieli do dyspozycji.

Oczywiście wcześniej zarezerwowane było także boisko. Niezależnie od tego, który z wariantów miałyby zastosowanie (start przygotowań z lub bez Rafała Smalca, red.), wszystko było dopięte jeszcze przed końcem rundy jesiennej.

Sympatycy Unii być może nie wiedzą, że rozważyłeś opcję zakończenia pracy z Unią. Co spowodowało, że zmieniłeś zdanie i nadal będziesz pracował w Skierniewicach?

- Już jakiś czas temu dostałem od władz klubu wielki kredyt zaufania. Postawa zarządu wobec mnie od początku naszej współpracy, a przede wszystkim w ostatnim, trudnym czasie miała decydujące znaczenie. Zadałem sobie pytanie, czego ja chcę, czego szukam? Mam ludzi, którzy mi ufają, którzy chcą bym nadal był trenerem, którzy wspierają, nie przeszkadzają. Chcę wyjaśnić, że moja chęć rezygnacji spowodowana była wyłącznie względami rodzinnymi, nie sportowymi. Przeprowadziliśmy z zarządem wiele długich rozmów, ustaliliśmy, że wprowadzimy kilka zmian i wszystko wróci na właściwe tory. Postawa zarządu wobec mnie, wiara we mnie jako trenera i co chyba najważniejsze, moje przekonanie, że to dalej ma sens, spowodowały, że dziś mogę powiedzieć, że wiosną poprowadzę Unię Skierniewice.

Na jak długo Rafał Smalec zostanie w Skierniewicach?

- Nie chciałbym wybiegać zbyt daleko w przyszłość. Poza tym są czynniki zewnętrzne, które determinują to jak moja przygoda w Skierniewicach może się skończyć. Zaaplikowałem na kurs trenera UEFA Pro. To czy zostanę przyjęty na kurs, czy nie warunkuje niejako moją trenerską przyszłość. Jeżeli nie dostanę się na kurs, to musiałbym czekać na kolejną szansę do końca przyszłego roku albo jeszcze dłużej. Musiałbym pracować w III lidze do końca rundy jesiennej sezonu 2020/2021, a nie wiem, czy fizycznie podołałbym takiemu wyzwaniu. Natomiast, jeżeli zostanę przyjęty na kurs, to zobliguje mnie to, do utrzymania odpowiedniego poziomu i pozostania trenerem na poziomie III ligi. Dostając się na kurs UEFA Pro i finalnie go zdając mam szansę stać się trenerem zawodowym i otwiera się przede mną szansa pracy na wyższych poziomach rozgrywkowych. Jeżeli tak się stanie i zdecydują się zostać trenerem zawodowym, mam świadomość z czym to się wiąże. Wówczas chcąc nie chcąc gniazdo rodzinne będę musiał na jakiś czas opuścić.

Jestem umówiony z władzą, że jeżeli kwestia kursu rozstrzygnie się pozytywnie, otwieramy sobie pole do rozmów na temat współpracy w przyszłości. Jeżeli nie, to nad moją przyszłością w klubie będziemy musieli się poważnie zastanowić.

Ostatni trening trzecioligowcy odbyli 6 grudnia. Kiedy wracacie do zajęć?

- Pierwszy oficjalny trening po przerwie, przygotowujący do rundy wiosennej mamy zaplanowany na wtorek 7 stycznia. W pierwszej połowie grudnia piłkarze mieli zaleconą abstynencję sportową, mieli odpocząć, oczyścić głowy, a w drugiej części miesiąca trzymać się indywidualnych zaleceń, które otrzymali, by na pierwszym treningu pojawili się w pełni gotowi do rozpoczęcia przygotowań.

Cały wywiad w najnowszym (2.01) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy". Zapraszamy do lektury.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34189-beda-zmiany-w-unii-rozmowa-z-trenerem-rafalem-smalcem>